

Sygn. akt II Ca 443/13 *Sygn. akt II Ca 443/13*

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lipca 2013r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anatol Gul

Sędziowie: SO Barbara Nowicka

SO Aleksandra Żurawska

Protokolant: Agnieszka Ingram

po rozpoznaniu w dniu 16 lipca 2013r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. P.**

przeciwko (...) **SA w L.**

i Przedsiębiorstwu Usługowemu (...) spółce z o.o. w O.

o zapłatę 30.000 zł

na skutek apelacji powoda i strony pozwanej (...) SA

w L.

od wyroku Sądu Rejonowego w Kłodzku

z dnia 12 marca 2013 r., sygn. akt I C 425/12

I. oddała obie apelacje;

II. znosi wzajemnie koszty postępowania apelacyjnego między skarżącymi oraz nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego na rzecz strony pozwanej Przedsiębiorstwa Usługowego (...) spółki z o.o. w O..

Sygn. akt II Ca 443/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 marca 2013r Sąd Rejonowy w Kłodzku zasądził od stron pozwanych (...) SA w L. i Przedsiębiorstwa Usługowego (...) Spółki z o.o. w O. na rzecz powoda R. P. kwotę 5.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 grudnia 2011 r., wskazując, że zapłata przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego, dalej idące powództwo oddalił oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd oparł swe rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych:

Umową z dnia 15 grudnia 2008 r pozwane (...) S.A. zawarło umowę z firmą Przedsiębiorstwo Usługowe (...) Spółka z o.o. w O. o sukcesywne świadczenie usług żywieniowo-hotelarskich dla kuracjuszy (...) SA w L. w okresie od 27 stycznia 2009 do 22 grudnia 2009 r.

Wykonawca umowy został wybrany w trybie zamówienia z wolnej ręki, a zamawiające (...) nie przedstawiło w toku sporu przewidzianego w par. 2 umowy zamówienia częściowego dotyczącego rodzajów pokoi i ich wyposażenia. Umowa nie precyzowała po stronie wykonawcy obowiązków dotyczących zapewnienia porządku, czystości i bezpieczeństwa w łazienkach, zawierała jedynie obowiązek utrzymania w należyłym stanie urządzeń stanowiących wyposażenie pokoju.

W dniu 19 sierpnia 2009 r powód R. P. przyjechał do L. do Ośrodka (...) w L.. Powód został zakwaterowany w ośrodku (...) wraz z G. D.. W okresie pobytu obaj panowie obserwowali, że w łazience jest niesprawny kran i umywalka na skutek czego na podłodze często znajduje się woda i zgłosili awarię umywalki i kurka. Awarie nie zostały skutecznie usunięte. Powód zgłaszał awarie 4 razy, przyszedł do łazienki hydraulik, ale nadal z umywalki ciekło i było mokro na podłodze. W małej ciasnej łazience o powierzchni około 1,5 metra na 1,5 metra - oprócz ciekącej umywalki, krzywo zawieszanej, wiszącej w powietrzu, była też muszla i prysznic bez kabiny.

W dniu 8 września 2009 r, przebywający w obiekcie T. powód R. P. zgłosił o godz. 6.50 ból w stawie skokowym lewym. Powód w dniu 7 września 2009 r przewrócił się w łazience, czego nie zgłosił po upadku ani podczas obchodu uznając że mu przejdzie. Powód przewrócił się na skutek poślizgnięcia na stale mokrej podłodze, która była mokra także gdy wchodziło się do łazienki przed kąpielą. Na skutek upadku powód doznał urazu nogi.

9 września 2009r, po badaniu przez lekarza zlecono powodowi gipsowy opatrunek, którego nie zgodził się założyć, podając, że musi wrócić samochodem do miejsca zamieszkania z turnusu w sanatorium. Uszczerbek na zdrowiu powoda związany z upadkiem na mokrej podłodze łazienki przy pokoju w obiekcie (...), do którego został skierowany powód, określił po zbadaniu powoda, biegły sądowy z zakresu chirurgii urazowo-ortopedycznej dr nauk medycznych K. C.. Powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5% polegającego na złamaniu kostki bocznej stawu skokowego lewego wraz z nieznacznym ograniczeniem tylko ruchu odwracania stopy i zespołem bólowym przeciążeniowym wiążadeł kostki bocznej. Ból kostki prawej nogi odczuwa powód do chwili obecnej na zmianę pogody.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy, zważył, co następuje:

Roszczenie jest uzasadnione wobec obu stron pozwanych częściowo, tj. co do kwoty 5.000 zł, stanowiącej odpowiednią rekompensatę doznanych dolegliwości, bólu i krzywdy powoda, związanych z urazem z dnia 7 września 2009 r doznany w trakcie pobytu w L., przy uwzględnieniu roli powoda w doznanych cierpieniach i uszczerbku na zdrowiu.

Powód został skierowany na leczenie- turnus rehabilitacyjny ZUS do strony pozwanej (...), a zakwaterowany w obiekcie, w którym usługi hotelowe oraz żywieniowe wykonywała w dacie zdarzenia pozwana Spółka (...) z O..

W toku procesu przesłuchani zostali powód i bezpośredni świadek zdarzenia G. D., obaj wskazali na zaniedbania związane ze stanem umywalki, kranu a w końcu samej łazienki. Podali, że w łazience był niesprawny kran i umywalka, na skutek czego na podłodze często znajdowała się woda i zgłosili awarię umywalki i kurka, a awarie nie zostały skutecznie usunięte, choć powód zgłaszał awarie 4 razy, przyszedł do łazienki hydraulik, ale nadal z umywalki ciekło i było mokro na podłodze, nadto w małej ciasnej łazience o powierzchni około 1,5 metra na 1,5 metra - oprócz ciekącej umywalki, krzywo zawieszanej, wiszącej w powietrzu, była też muszla i prysznic bez kabiny.

W związku z tym, że zachowaniem, za które podmiotowi można przypisać odpowiedzialność deliktową, może być działanie, jak i zaniechanie, Sąd ustalił, że pozwana Spółka (...), mająca świadczyć usługi hotelowe, dopuściła się zaniechania polegającego na niewykonywaniu naprawy ciekącego kranu i ciekącej umywalki, czego skutkiem był upadek powoda na mokrej powierzchni i doznana szkoda w postaci złamania nogi.

Spółka (...), jako strona umowy o świadczenie usług hotelarsko-żywnościowych jest podmiotem, na którym ciążyła powinność i podmiotem posiadającym możliwość podjęcia działań zmierzających do zapewnienia powodowi bezpieczeństwa korzystania z łazienki. Sanatorium jest obiektem przeznaczonym dla osób w większości nie w pełni sprawnych fizycznie, a zatem gdy korzystający z sanatorium zgłaszał usterki kranu i umywalki do obowiązków strony pozwanej należało usunięcie usterek. Ponieważ usterki usunięte nie zostały, doszło do upadku i szkody powoda pozostającej w związku przyczynowym z zaniechaniem pozwanej Spółki (...).

Pozwane (...) jest podmiotem do którego powód został skierowany na rehabilitację. Zachodzi zatem różnica w zakresie podstawy prawnej świadczenia, do którego spełnienia zobowiązani są poszczególni dłużnicy, bowiem chodzi o odpowiedzialność deliktową w stosunku do pozwanej Spółki (...) i kontraktową w stosunku do pozwanego (...).

Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2007 r. /II CSK 113/07, Lex nr 286755 / przepis art. 429 k.c., w warunkach w jego treści określonych, nakłada odpowiedzialność na powierzającego wykonanie czynności drugiemu, o ile powierzający czynności nie potrafi udowodnić, że nie ponosi żadnej winy w wyborze. Odpowiedzialność powierzającego wykonanie czynności drugiemu jest samodzielna i niezależna od odpowiedzialności sprawcy bezpośredniego. Jest to odpowiedzialność za własne czyny i za własną winę.

Osoba dokonująca wyboru powinna udowodnić, że uczyniła wszystko, co w danych warunkach było możliwe dla zapobieżenia ewentualnej szkodzi. Zakres obowiązków wykonawcy wynika z konkretnego stanu faktycznego, wyznacza go akt powierzenia oraz okoliczności wykonywania czynności. Zakres obowiązków wykonującego ma wpływ na zakres odpowiedzialności powierzającego, skoro obowiązki te są następstwami aktu powierzenia, a samodzielność wykonawcy w podjęciu działań czy zaniechań należy odnieść do czynności związanych z wiedzą oraz techniką wykonania poszczególnych czynności, czyli obowiązków o charakterze jakościowym a nie ilościowym określonym w akcie powierzenia.

Zdaniem Sądu pozwane (...) nie wykazało, że wybrało właściwie Spółkę (...), bo nie wykazało nawet, jaki był szczegółowy zakres umowy, w tym wynikający z par. 2 umowy zakres zamówienia częściowego dotyczącego rodzajów pokoi i ich wyposażenia.

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2003 r. / II CKN 1466/00, Lex nr 78809 / stwierdzono, że nawet skuteczne powierzenie czynności osobie trzeciej, które na podstawie art. 429 k.c. zwalnia od odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez przedsiębiorstwo trudniące się zawodowo wykonywaniem danych czynności, nie wyklucza odpowiedzialności powierzającego za szkodę wyrządzoną jego własnym zaniedbaniem; najczęściej odpowiedzialność ta oparta będzie na art. 415 k.c.

Ustawa z dnia 28 lipca 2005 r. o lecznictwie uzdrowiskowym, uzdrowiskach i obszarach ochrony uzdrowiskowej oraz o gminach uzdrowiskowych Dz.U.2012.452, wyjaśnia pojęcia rehabilitacja uzdrowiskowa – jako zorganizowaną działalność prowadzoną w uzdrowisku przez zakłady lecznictwa uzdrowiskowego, mającą na celu przywrócenie pacjentowi zdrowia lub możliwej do osiągnięcia dla danego stanu samodzielności ruchowej i społecznej, przy wykorzystaniu naturalnych surowców leczniczych.

Zgodnie z art. 9. 1. tej ustawy do zadań sanatorium uzdrowiskowego należy zapewnienie pacjentowi, którego skierowano na leczenie uzdrowiskowe albo rehabilitację uzdrowiskową:

- 1) całodobowych świadczeń opieki zdrowotnej w warunkach stacjonarnych;
- 2) opieki lekarskiej i całodobowej opieki pielęgniarstwa;
- 3) przewidzianych programem leczenia zabiegów;
- 4) świadczeń profilaktycznych i 5) edukacji zdrowotnej.

Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 2 kwietnia 2012 r. w sprawie określenia wymagań, jakim powinny odpowiadać zakłady i urzędnictwa lecznictwa uzdrowiskowego (Dz. U. z dnia 26 kwietnia 2012 r.) podłogi w pomieszczeniach, w których udzielane są świadczenia zdrowotne, powinny być wykonane z materiałów trwałych o powierzchniach gładkich, antypoślizgowych, zmywalnych, nienasiąkliwych i odpornych na działanie środków myjąco-dezynfekcyjnych, a ściany wokół umywalek i zlewozmywaków powinny być wykończone w sposób zabezpieczający ścianę przed zawilgoceniem.

Zdaniem Sądu, mając na względzie ustalenia stanu faktycznego w zakresie wielkości, wyposażenia i warunków panujących w łazience przy pokoju powoda, należy wskazać na zaniedbania pozwanego (...) zarówno co do wyboru obiektu dla powoda jak i wykonawcy świadczącego usługi hotelowe, uzasadniające ustalenie wystąpienia przesłanek z cytowanego przepisu art. 415 k.c. i przytoczonego wyroku SN z 16 kwietnia 2003 roku.

Pozwane (...) nie wykazało, jakie przesłanki kierowały nim przy wyborze obiektu w którym zakwaterowano powoda ani też przesłanek wyboru z wolnej ręki do świadczenia usług hotelarskich Spółki (...), a brak szczegółów umownych obowiązków wykonawcy uzasadnia odpowiedzialność nie tylko wykonawcy, ale także (...), do którego powód został skierowany by zostało mu przywrócone zdrowie, zgodnie z zasadami Ustawy o leczeniu uzdrowiskowym i wymogami rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 2 kwietnia 2012 r. w sprawie określenia wymagań, jakim powinny odpowiadać zakłady i urzędnictwa lecznictwa uzdrowiskowego

Sąd nie zasądził całej dochodzonej przez powoda kwoty mając na względzie, że pozwany najpierw zgłosił złamanie dopiero rano, zamiast bezpośrednio po upadku lub w toku obchodu pielęgniarstwa, a następnie odmówił założenia opatrunku gipsowego wskazując na konieczność powrotu do miejsca zamieszkania samochodem. Takie postępowanie powoda skutkowało bólem i cierpieniem zawinione w znacznej części przez powoda i spowodowało oddalenie żądania ponad kwotę 5.000zł.

Apelację od powyższego orzeczenie wnieśli strona pozwana (...) SA w L. oraz powód.

Strona pozwana zarzuciła:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 429 k.c. poprzez ich błędną interpretację, a w konsekwencji niezastosowanie polegające na nieuwzględnieniu podnoszonego przez pozwanego uzdrowisko zarzutu zwolnienia się z odpowiedzialności za wykonanie powierzonej pozwanemu przedsiębiorstwu czynności;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 445 § 1 k.c. poprzez ich błędną interpretację, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie polegające na zasądzeniu od pozwanych na rzecz powoda dowolnej i niczym nie uzasadnionej, a nie odpowiedniej kwoty tytułem zadośćuczynienia;

3. naruszenie przepisów prawa procesowego, to jest:

a) 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną i wszechstronnie rozważoną ocenę materiału dowodowego oraz art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nienależyte ustalenie faktów, które Sąd I instancji uznał za udowodnione, mianowicie:

-przyjęcie, że zdarzenie wskazywane przez powoda stanowiące przyczynę doznanego rozstroju zdrowia miało przebieg wskazany przez powoda, za które to zdarzenie winę ponosi pozwane uzdrowisko, podczas gdy zeznania powoda nie korespondują z przeprowadzonymi w sprawie dowodami w tym przedmiocie;

-przyjęcie, że w łazience przeciekała umywalka co powodowało zalewanie podłogi z jednoczesnym uznaniem, że winę za stan umywalki ponosi również pozwane uzdrowisko, podczas gdy ustaleń takich nie sposób dokonać na podstawie całego zgromadzonego w sprawie materiału – chociażby sam powód nie był w stanie wskazać konkretnie miejsc w których miała przeciekać umywalka;

-przyjęcie, że powód zgłaszał rzekome uszkodzenie umywalki, podczas gdy nie wynika to ze zgromadzonego w sprawie materiału, a sam powód nie był w stanie wskazać komu konkretnie i kiedy miał to zgłaszać;

- pominięcie, bez wskazania przyczyny, zeznań świadka A. G., przy ustalaniu przez Sąd I instancji stanu faktycznego;

-przyjęcie, że w uraz polegający na złamaniu kostki bocznej stawu skokowego lewego wraz z nieznacznym ograniczeniem tylko ruchu odwracania stopy i zespołem bólowym przeciążeniowym więzadeł kostki bocznej spowodował rozstrój zdrowia powoda, podczas gdy sam powód dowodził, że skutkiem zdarzenia jest inny rozstrój zdrowia – ból kolana lewego oraz utrzymujący się przez dłuższy czas obrzęk kolana prawego;

-pominięcie stanowiska biegłego sądowego wyrażonego w opinii sporządzonej na potrzeby niniejszego postępowania, iż zmiany w stawach kolanowych, szczególnie w lewym kolanie nie mają żadnego związku przyczynowo-skutkowego z przebytych urazem podczas pobytu w sanatorium;

-niewskazanie podstawy faktycznej wysokości oraz sposobu wyliczenia zasądzonej kwoty;

b) nieprzeprowadzenie, bez wskazania przyczyn, dowodu z przesłuchania świadka E. A., pomimo dopuszczenia przez Sąd I instancji dowodu z zeznań świadka;

c) bezpodstawne przyjęcie, bez wskazania przez Sąd I instancji podstawy faktycznej i prawnej, terminu od którego liczone mają być odsetki, podczas gdy odsetki te powinny być liczone co najwyżej od dnia wyrokowania;

d) art. 100 k.p.c w związku z art. 98 § 1 k.p.c. poprzez ich błędną interpretację, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie, polegające na zasądzeniu od pozwanych na rzecz powoda zwrotu części kosztów procesu, podczas gdy należy przyjąć, że powód przegrał proces w zdecydowanej części.

Wskazując na powyższe podstawy apelacji strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, względnie o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Z kolei powód w swej apelacji zarzucił naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów oraz sprzeczność poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego i w związku z powyższym wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kwoty 10.000 zł wraz z odsetkami liczonymi do dnia 09.03.2010 r.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Obie apelacje podlegały oddaleniu.

Sąd Okręgowy rozpoznając niniejszą sprawę wziął pod uwagę ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy, gdyż są one poprawne i znajdują oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym. Z tych też względów ustalenia te stały się podstawą orzekania w postępowaniu apelacyjnym. W ocenie Sądu Okręgowego na aprobatę zasługują również zważenia prawne Sądu I instancji jako zgodne z obowiązującym prawem.

Przechodząc do oceny apelacji strony pozwanej, należy stwierdzić, że argumenty w niej podniesione nie są trafne. Skarżący zarzucił m.in., że Sąd I instancji rozpoznając niniejszą sprawę naruszył przepis art. 429 kc. Z takim stanowiskiem jednak zgodzić się nie można, nie jest bowiem tak, jak twierdzi strona pozwana, że zdarzenie na skutek którego powód doznał uszczerbku na zdrowiu, nie jest w żaden sposób związane z działalnością prowadzoną przez to uzdrowisko. Już choćby z doświadczenia życiowego wynika, że podmiot zajmujący się prowadzeniem sanatorium uzdrowskiego ma obowiązek zapewnić pacjentom całonocny pobyt w takich warunkach, by było to bezpieczne dla osób przebywających na leczeniu sanatoryjnym. Nie można się również zgodzić z twierdzeniem skarżącego, że sam fakt powierzenia wykonania określonej czynności profesjonalistom, zwalnia od wszelkiej odpowiedzialności powierzającego / art. 429 kc/. W doktrynie bowiem dość szeroko wyrażany jest pogląd, że samo wykazanie, iż czynność została powierzona profesjonalnemu wykonawcy nie przesądza definitywnie o braku odpowiedzialności, albowiem

poszkodowany może wykazać winę w wyborze po stronie powierzającego. Zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy świadczy o tym, że pozwane uzdrowisko nie dokonało najlepszego wyboru wykonawcy, ponadto nie zadbało ono o to, by umowa o świadczenie usług hotelarskich przez wybrane przedsiębiorstwo, została sformułowana na tyle szczegółowo, by wynikało z niej precyzyjnie jakie warunki bytowe powinien stworzyć właściciel ośrodka pacjentom, aby zapewnić bezpieczny pobyt w czasie leczenia. W takiej sytuacji trafnie Sąd Rejonowy uznał, że przepis art. 429 kc nie zwalnia pozwanego uzdrowiska od odpowiedzialności w niniejszej sprawie.

Chybiony jest również zarzut skarżącego, iż Sąd I instancji dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego naruszył przepis art. 233 § 1 kpc. Zdaniem Sądu Okręgowego z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika by ocena przeprowadzonych dowodów miała charakter dowolny. Należy bowiem pamiętać, że w aktach sprawy znajduje się pismo / k. 61 /, z którego wynika, że pod koniec sierpnia 2009r została zgłoszona usterka umywalki i kurka ciepłej wody. Ponadto do przedmiotowego zdarzenia doszło w zasadzie w obecności świadka G. D., który był współlokatorem powoda i przebywał wówczas w pokoju, zaś w swych zeznaniach potwierdził on, że R. P. przewrócił się na mokrej podłodze łazienki, wskazał on także, że umywalka była niesprawna, gdyż ciekła z niej woda. Fakty te również wynikają z przesłuchania powoda. W tej sytuacji, nie można czynić R. P. zarzutu, że nie zgłaszał on uszkodzenia umywalki oraz, że nie wykazał konkretnie miejsc, w których umywalka ta miała przeciekać. Jeśli zaś chodzi o zeznania św. A. G. i S. L., to choć rzeczywiście Sąd I instancji nie dokonał oceny tych dowodów, nie zmienia to jednak faktu, że zeznania te nie są kluczowe dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Wspomniani świadkowie to pielęgniarki, które nie były obecne przy samym zdarzeniu i relacjonowały one jedynie przebieg wizyt pielęgniarskich, który zresztą wynikał także z dokumentacji medycznej załączonej do akt. W tych okolicznościach więc przeprowadzenie dowodu z zeznań św. E. A. / czyli kolejnej pielęgniarki pracującej w sanatorium / nie było niezbędne dla rozpoznania przedmiotowego sporu. Zwłaszcza, że wbrew temu co zarzuca skarżący, Sąd Rejonowy nie wydał postanowienia o dopuszczeniu dowodu z zeznań tego świadka.

Jako bezpodstawne należało uznać twierdzenie, iż Sąd I instancji nie wskazał sposobu wyliczenia zasądzonej na rzecz powoda kwoty. Trzeba podkreślić, że suma przyznana R. P. stanowi zadośćuczynienie za doznany uszczerbek na zdrowiu i krzywdę, wysokość zaś takiego świadczenia zależy od oceny Sądu i nie jest koniecznym / w przeciwieństwie do odszkodowania / dokonywanie szczegółowego rozliczenia takiej kwoty. Przyjmuje się też, że korekta zasądzonego przez Sąd I instancji zadośćuczynienia na skutek apelacji, może mieć miejsce jedynie wówczas, gdy zasądzona kwota jest rażąco wygórowana lub rażąco niska, do takiej sytuacji jednak w niniejszej sprawie nie doszło. Trudno bowiem przyjąć, by zadośćuczynienie określone na poziomie 5.000 zł było zbyt wysokie, w sytuacji gdy powód na skutek wypadku doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5%, przez 6 tygodni miał nogę unieruchomioną w opatrunku gipsowym, zaś w wyniku złamania doszło do zniekształcenia stawu skokowego i ograniczenia ruchu odwracania stopy. Oczywistym jest również, że zadośćuczynienie to zostało powodowi przyznane za ból i uszczerbek na zdrowiu, który nastąpił w wyniku złamania stawu skokowego lewej nogi, rekompensata ta nie dotyczyła więc dolegliwości związanych z bólem kolan.

Nie można się także zgodzić z zarzutem dotyczącym odsetek. Już w wezwaniu z dnia 9 listopada 2011r powód domagał się od pozwanego uzdrowiska kwoty 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę / k. 30 /, od tego też czasu stan zdrowia R. P. w żaden sposób się nie zmienił. Skoro więc zadośćuczynienie jest zobowiązaniem bezterminowym i dłużnik został uprzednio wezwany do jego zapłaty, odsetki powinno się liczyć od tejże daty, a nie od wyrokowania / patrz: wyrok SA w Łodzi z dnia 15.03.2013r I ACa 1262/12, Lex nr 131001, wyrok SA w Katowicach z dnia 8.03.2013r, I ACa 1043/12, Lex nr 1293605/.

Wreszcie niesłuszny jest również argument skarżącego w kwestii sposobu rozliczenia kosztów procesu. W orzeczeniu Sądu Rejonowego brak jest rozstrzygnięcia, z którego by wynikało, że koszty procesu zostały zasądzone od pozwanego na rzecz powoda. Z postanowienia zawartego w pkt III wynika jedynie obowiązek pozwanych uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa kwoty 289,64 gr, co stanowi część kosztów opinii biegłego wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa i 17% opłaty sądowej od pozwu, od której ponoszenia powód był zwolniony.

Jeśli zaś chodzi o apelację powoda, to ona również nie jest zasadna. Głównym zarzutem, na który powołuje się skarżący jest zbyt niskie zadośćuczynienie. Tak jak to już wyżej wskazano, korekta przyznanego zadośćuczynienia przez Sąd II instancji może mieć miejsce tylko wówczas, gdy zasądzone świadczenie rażąco odbiega od normy. W niniejszej sprawie do takiej sytuacji jednak nie doszło. Sąd Rejonowy wskazał bowiem z jakich przyczyn uznał, że kwota 5.000 zł przyznana w wyroku jest adekwatna do zaistniałych okoliczności i z tą oceną Sąd Okręgowy się w pełni zgadza. Nie można bowiem nie dostrzec, że R. P. nie zgłaszając natychmiast o wypadku oraz nie godząc się na założenie opatrunku gipsowego już w sanatorium, przyczynił się do przedłużenia się dolegliwości bólowych i tym samym do zwiększenia rozmiaru swej krzywdy. Tłumaczenie zaś, że nie mógł zgodzić się na założenie gipsu, bo musiał własnym samochodem wrócić do domu, jest zupełnie nie do przyjęcia i nie rzutuje na trafność w tym zakresie stanowiska Sądu I instancji odnośnie przyjęcia przyczynienia powoda do zaistniałej krzywdy. W ocenie Sądu Okręgowego biorąc pod uwagę rodzaj i rozmiar doznanego przez powoda rozstroju zdrowia całość zadośćuczynienia powinna stanowić sumę 7.500 zł, jednak uwzględniając przyczynienie się R. P. na poziomie około 30 %, należało uznać, że zasądzona kwota 5.000 zł jest odpowiednia.

Niezasadnym jest także twierdzenie powoda dotyczące odsetek. W ocenie skarżącego odsetki te powinny zostać zasądzone od dnia 9 marca 2010r, gdyż już w lutym 2010r pozwane uzdrowisko wiedziało o roszczeniu R. P.. Z takim stanowiskiem jednak nie można się zgodzić. Z pisma z dnia 17 lutego 2010r /k. 28 /, na które powołuje się skarżący w żaden sposób nie wynika by pozwane uzdrowisko było wezwane do zapłaty konkretnej kwoty tytułem zadośćuczynienia. W jego treści wspomniano jedynie, że powód domagał się podania numeru polisy ubezpieczeniowej uzdrowiska potrzebnej do starań o odszkodowanie. Z tych też względów Sąd Rejonowy słusznie zasądził odsetki za opóźnienie od dnia 27 grudnia 2011r, tj. po upływie terminu wynikającego z przesądowego wezwania do zapłaty / k. 30 /.

Reasumując, z uwagi na okoliczności omówione wyżej, obie apelacje jako bezzasadne na podstawie art. 385 kpc podlegały oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego pomiędzy skarżącymi orzeczono w oparciu o przepis art. 100 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc. Jeśli zaś chodzi o rozstrzygnięcie w zakresie kosztów pomiędzy pozwanym przedsiębiorstwem (...) a powodem, to podstawą zapadłego orzeczenia był przepis art. 102 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc. Sąd Okręgowy miał tu na uwadze przede wszystkim charakter i przedmiot sprawy / zadośćuczynienie / oraz to, że jej rozstrzygnięcie zależało od oceny sądu.